

KURIER GMIN

BRZEG DOLNY * MALCZYCE * OBORNIKI ŚLĄSKIE * WIŃSKO * WOŁÓW

Nr 38 (73) Rok III

18 września 1992 r.

Cena 1000 zł

27.09.1992 r.



Z Brzegu Dolnego do Wołowa

Impreza odbędzie się pod patronatem Redakcji "Kuriera Gmin" a w organizację biegu włączą się aktywnie Ośrodki Sportu i Rekreacji z Brzegu Dolnego i Wołowa. Trasa biegu prowadzi z Brzegu Dolnego do Wołowa i liczyć będzie około 8 km długości. Imprezie głównej towarzyszyć będzie wiele imprez rekreacyjno-sportowych. W biegu prawo startu mają wszyscy chętni obojga płci, którzy ukończyli 16 lat, posiadają aktualne badania lekarskie zezwalające na udział w powyższej imprezie. Organizatorzy przewidują atrakcyjne nagrody dla zwycięzców.

Biura organizacyjne Biegu mieszczą się w:
- OSiR Brzeg Dolny ul. Naborowska 20, tel. 195 580
- OSiR Wołów ul. Trzebnicka 4, tel. 27 34

Zgłoszenia będą przyjmowane w terminie do dnia 24 września br. w w/w biurach organizacyjnych na specjalnych kartach uczestnictwa. Nie czekaj, nie zwlekaj, spróbuj swych sił!

Świetlica działkowców w Brzegu Dolnym "Pod Papą"

zaprasza na "Bał taneczny z szampanem"

organizator "PAB" Rudecz 37 26.09. godz.20.00

Bilety codziennie do nabycia w "PaB" -ie od 16.00 do 22.00 tel.195048

Wojewoda wrocławski w Brzegu Dolnym

W czwartek - 10 września pełniący obowiązki wojewody wrocławskiego prof. Janusz Zalewski odwiedził gminę Brzeg Dolny.

Celem wizyty było zapoznanie się z działalnością inwestycyjną na terenie naszej gminy, dlatego towarzyszyli Wojewodzie dyrektorzy: J. Dziedziczko - Wydział Infrastruktury Technicznej oraz

S. Zięba - Wydział Ochrony Środowiska. Dodatkowo w związku z problemami dotyczącymi przejęcia przez gminę dolnośląskiej Służby Zdrowia, przybył Lekarz Wojewódzki K. Sroczyński.

Władze gminy reprezentowali: Przewodniczący Rady Miejskiej z członkami Prezydium Rady, burmistrz z członkami Zarządu Miasta oraz przewodnicząca Komisji Zdrowia RM.

dokończenie na str.3

NIESPODZIEWANE SUKCESY DOLNOBRZESKICH ŻEGLARZY!

W dniach od 10.09 do 14.09 na jeziorze Kiekrz pod Poznaniem odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w klasie Latający Holender. Dwie załogi reprezentujące Energetyk Wały Śląskie pokazały, że pomimo braków sprzętowych można walczyć z najlepszymi. Zajęły 5 (D. Kowalski - M. Owczar) i 10 (J. Chwałkowicz - J. Zieliński) miejsce indywidualnie oraz 2 (nieoficjalne wyniki) drużynowo. O przebiegu zawodów poinformujemy szerzej w następnym numerze "Kuriera".

*** 14 września podpisano porozumienie w sprawie przejęcia szkół podstawowych pomiędzy Samorządem Gminy Wołów a Kuratorium Oświaty we Wrocławiu.

*** Tylko do 25 września będą przyjmowane oferty na koncepcję projektu nowego Liceum w Brzegu Dolnym. Jak do tej pory zgłosiły się dwie firmy, m.in. wrocławski "Miastoprojekt".

*** Od 30 września do 2 października w Pradze odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Europy. Zaproszenie do stolicy Czech otrzymali dwaj przedstawiciele wołowskiego samorządu; Witold Krochmal jako przedstawiciel Uni Miasteczek Polskich oraz Jacek Włosek - reprezentant wrocławskiego Sejmiku Samorządowego.

*** Podczas środowego Zarządu Miejskiego w Brzegu Dolnym ustalono, stosunkiem głosów 4:3, że jedna z dwóch godzin religii w szkołach podstawowych będzie finansowana z gminnej kasy.

*** W niedzielę, 13 września w Kobierzycach odbyły się uroczystości Dożynek Wojewódzkich. Nasz teren reprezentowali; wójt Wińska Ryszard Krawczyk, burmistrz Brzegu Dolnego Aleksander Skorupa, wołowscy radni; Józef Sadowski, Jan Nosal oraz zespoły ludowe.

*** Pojawiła się szansa na rozwiązanie problemu związanego ze zlikwidowaniem apteki na Osiedlu Warzyń w Brzegu Dolnym. Podczas posiedzenia Komisji Handlu dolnośląskiej Rady Miejskiej pani Szumacher-właścicielka Apteki na Osiedlu Fabrycznym otrzymała propozycję prowadzenia punktu aptecznego na Warzynie. Nowa placówka apteczna miałaby powstać w lokalu zajmowanym do tej pory przez cukiernię PSS "Spółem" przy Alejach Jerozolimskich. Wstępnie, zainteresowane strony przyjęły to rozwiązanie za możliwe do zrealizowania.

*** 15 września na posiedzeniu Fundacji mającej zakupić nowy tomograf dla województwa wrocławskiego gmina Wołów zadeklarowała na ten cel 100 mln zł.

*** 18 września odbędzie się pierwsza, powakacyjna sesja Rady Miejskiej w Wołowie. Jednym z punktów obrad będzie analiza działalności Rady za pierwsze półrocze. Sesja, jak zawsze, będzie miała charakter otwarty.

*** Na ciekawy pomysł rozruszania mieszkańców własnej gminy wpadł burmistrz Obornik Śląskich. Ogłosił konkurs na slogan reklamujący uzdrowską gminę. Nagrodą ma być okrągły milion złotych polskich i skrzynka, mamy nadzieję że także polskiego piwa.

*** Pomimo wielokrotnie powtarzanych deklaracji udzielenia pomocy przy reorganizacji wołowskiego GS-u vel Spółdzielni "Rolnik" przez Zarząd Miejski, niedawny potentat handlowy systematycznie, konsekwentnie i samodzielnie zbliża się do przepaści.

*** Oborniki bliżej świata. Jako jedna z ostatnich (jest jeszcze niestety Wołów) w województwie Gmina Oborniki Śląskie została przyłączona do automatycznego ruchu telefonicznego. Nowe numery Oborniczan zaczynają się na 101 i 102.

*** Obradował Komitet Obywatelski w Wołowie. Temat spotkania; Akcja Letnia. Rozmawiano również o przyszłych wyborach samorządowych.

*** Po Wołowie (kontakt z Buchholz) także Oborniki Śląskie przystąpiły do konsumpcji międzynarodowych znajomości. Holenderska gmina Haps zafunduje Obornikom folder reklamujący uroki tego znanego kiedyś uzdrowiska.

*** W poniedziałek 21 września do Obornik zawita Ewa Bem, aby o 18.30 dać miejscowym fanom trochę jazzu.

"AGROBRZEG" Agencja Turystyczna

zaprasza na

wczasy świąteczne

KARPACZ DW"Bałtyk" w terminie 21.12.-27.12.92
SZKLARSKA PORĘBA DW"Polon" w terminie 21.12.-27.12.92

wczasy sylwestrowe z bałem

KARPACZ DW"Bałtyk" w terminie 28.12.92-3.01.93
SZKLARSKA PORĘBA DW"Polon" w terminie 28.12.92-3.01.93

Szczegóły dotyczące imprez organizowanych przez naszą Agencję wraz z inną ciekawą ofertą turystyczną można uzyskać pod numerem telefonu 196-328.
Dział sprzedaży Brzeg Dolny Rynek 1 I lp., czynne od 11.00 do 17.00

Porozmawiajmy o szkole...

Z tymi słowami wszedłem do gabinetu dyrektora SP 6 im. Mikołaja Kopernika w Brzegu Dolnym, p. mgr Józefa Szumilasa, który coś zakreślał w zarządzeniu MEN w sprawie regulaminu Rady Pedagogicznej.

J. A. - Nowy rok szkolny odczułem jako wielką niewiadomą i spiętrzenie wielu ważnych zadań i prac. Z jakimi uczuciami Ty otwierałeś rok szkolny?

J. Sz. - Muszę powiedzieć, że nowy rok szkolny w naszej placówce rozpoczął się bez większych niespodzianek, których nie brakowało w poprzednich latach.

Dzięki pomocy Rady Miejskiej i p. Burmistrza oraz dolnobrzeskich instytucji i zakładów pracy, jak: Osiedlowy Komitet Samorządu Mieszkańców Miasta nr 3, Rozdzielnia Gazu, Rokita SA, UNOX, uporał się z trudnościami finansowymi, materialnymi. Przeprowadziliśmy remont obydwu budynków na sumę 250 mln zł. Dzięki przychylności dyrektora Liceum Ogólnokształcącego, p. mgr Z. Czajkowskiej, która udostępniła dla naszej młodzieży pracownię informatyczną, mogliśmy wprowadzić do planu nauczania informatykę.

Obecnie przystąpiliśmy do organizowania własnej pracowni informatycznej adaptując część korytarza na I piętrze. Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim wymienionym osobom i instytucjom za okazaną nam pomoc.

Szczęśliwie wybrnęliśmy z zarządzenia MEN dotyczącego zasad podziału na grupy na lekcjach fizyki, chemii, zajęć technicznych, wychowania fizycznego. Zarządzanie pozwala tworzyć grupy co najmniej 15 osobowe, to znaczy klasa powinna liczyć co najmniej 30 osób. Dzięki pomocy p. Burmistrza, który finansuje 76 godzin w wymiarze tygodniowym, możemy prowadzić wszystkie zajęcia wychowania technicznego i fizycznego w grupach.

Było trochę zamieszania z podręcznikami, zwłaszcza do klas początkowych, za co przepraszam rodziców, chociaż dezorientacja nie była z naszej winy. Ministerstwo zaakceptowało w lipcu kilka podręczników alternatywnych, rodzice nie wiedzieli jakie podręczniki kupować, zwracali się do szkoły z pytaniami, na które nauczyciele nie mogli dać odpowiedzi, bo nie zapoznali się jeszcze z podręcznikami. Nowe podręczniki powinny być zatwierdzone do użytku szkolnego przed wakacjami.

J. A. - Wszystkie szkoły pracują obecnie nad statutem szkoły i regulaminem Rady Pedagogicznej. 15 października statut szkoły ma być przedłożony w Kuratorium. Uważam, że w tak krótkim czasie nie potrafimy opracować tak poważnego dokumentu prawnego, który określiłby tożsamość szkoły, jej autonomię i regulowałby relacje między Radą Pedagogiczną, rodzicami i uczniami. Statut winien określić szkołę wobec takich podstawowych wartości jak: demokracja, społeczność, samorządność. To wymaga głębokiego myślenia i pracy.

J. Sz. - Zupełnie się z Tobą zgadzam. Ten krótki termin wobec wagi dokumentu jest absurdalny. Tym bardziej, że jak powiedziałeś, znajdujemy się w zupełnie nowej sytuacji społecznej, w nowych założeniach polityki oświatowej, której nie dorównuje świadomość rodziców.

J. A. - Tak, trzeba nowej świadomości, tym bardziej, że statut rozszerza pojęcie szkoły. Tradycyjnie w świadomości ludzi szkoła - to nauczyciele, czasami uważa się, że szkoła - to uczniowie i nauczyciele, ale bardzo rzadko traktuje się szkołę jako nauczycieli, uczniów i rodziców.

J. Sz. - Tak. Zgadza się. To widać w stosunku rodziców do szkoły. W tym względzie podzieliłbym rodziców na cztery grupy:

- ci, którzy nie interesują się szkołą, bo ich to nie obchodzi,

- ci, którzy interesują się, ale nie udzielają się z powodu nieśmiałości, lęku, lub nie umiejętności,

- ci, którzy interesują się szkołą, ale swoje angażowanie ograniczają do krytyki, oczerniania, skarg, donosów, złośliwości.

- i wreszcie nieliczni, jednostki, którzy do spraw szkoły podchodzą z dobrą wolą, życzliwością i odpowiedzialnością.

J. A. - Dotknęliśmy w ten sposób problemu Rady szkoły i problemu uspołecznienia szkoły, uwłaszczenia szkoły. Nie ma żadnego dokumentu prawnego, który by określał kompetencję rodziców w gospodarowaniu szkołą. Nie ma, to znaczy, że musimy sami stworzyć. Jak widziałbyś działalność rodziców w swojej szkole?

J. Sz. - Wydaje mi się, że rodzice muszą mieć dużo do powiedzenia przy planowaniu budżetu szkolnego, kontroli budżetu, bo to przecież są ich pieniądze. Rodzice powinni mieć głos decydujący przy określaniu celów wychowawczych. Rodzice powinni powiedzieć szkole kogo mamy wychować, jakie wartości osobowościowe kształtować, bo to są ich dzieci, a szkoła powinna realizować te zadania, ponieważ ona wie jak to robić, jak wychować.

Rodzice powinni mieć świadomość, że powierzyli nam swoje dzieci i że wykonujemy usługi wobec nich.

J. A. - Przepraszam cię, dodałbym do twojej wypowiedzi, że rodzice powierając swoje dzieci szkole winni zaufać szkole i czuć się odpowiedzialnym za szkołę, to znaczy za jej wyposażenie materialne i za atmosferę wychowawczą. Atmosfera wychowawcza w szkole tak jak i w rodzinie musi charakteryzować się spokojem, spójnością, zgodą, przyjaźnią, bezpieczeństwem. Każdy kto znajdzie się w tej atmosferze wychowawczej musi czuć się akceptowany.

J. Sz. - Oczywiście, a wracając do kompetencji rodziców w szkole, winni oni decydować o profilu szkoły, o zakresie zajęć pozalekcyjnych, nauki języków obcych, ale decydują. Rodzice muszą pamiętać, że w nowej szkole główny ciężar wychowania spada na nich. Rodzice są przede wszystkim odpowiedzialni za zachowanie dziecka. Szkoła ma małe możliwości wychowania. Zostały zlikwidowane godziny wychowawcze. Liczą, że dużą rolę wychowawczą spełnią lekcje religii, ale lekcjami religii również Rodzice muszą się interesować.

J. A. - Co sądzisz o kompetencji rodziców do oceny nauczycieli?

J. Sz. - Oczywiście, oceny nauczycieli nie da się uniknąć i bardzo dobrze, ale każdy rodzic za nim wypowie głośno osąd o nauczycielu, winien zastanowić się, czy ma do tego prawo merytoryczne i moralne, co przez tą ocenę chce osiągnąć i co osiągnie? Czy nie zaszkodzi sytuacji wychowaw-

czej dziecka? Musi pamiętać, że oceniając nauczyciela, krytykując nie może niszczyć jego autorytetu. Jest przecież różnica moralna i znaczeniowa w ocenie w formie donosu, plotki, żądania, uwagi przekazanej dyrektorowi do zbadania sprawy.

W tym wypadku ze zdaniem Rodziców szkoła musi się liczyć, ale ocenę nauczycielowi może wystawić tylko władza pedagogiczna do tego powołana.

J. A. - Od roku szkołę przejął samorząd miejski. Jakie są twoje doświadczenia w tym względzie?

J. Sz. - Powiedziałem już o tym na początku naszej rozmowy. Bardzo dużo samorządowi zawdzięczamy, ale widzę również pewne zagrożenia, mianowicie brak regulacji prawnej, prawo oświatowe nie odpowiada oczekiwaniom samorządu terytorialnego, brak jest rozdziału kompetencji dyrektora szkoły i władz gminnych, szkoły nie mają wydzielonego budżetu, co nie pozwala na samodzielne decyzje dyrektora i rodziców, są zamysły przemieszczenia uprawnień kadrowych szkoły do Urzędu Miasta i Gminy, a to chyba zagraża autonomii szkoły.

J. A. - Czy chciałbyś coś powiedzieć rodzicom, młodzieży, nauczycielom?

J. Sz. - Przede wszystkim, chciałbym jeszcze raz podziękować tym wszystkim, którzy pomagają szkole w różny sposób, uczniom życzę samych piątek i szóstek, pełnego poczucia bezpieczeństwa i radości, rodzicom życzę, aby poczuli i uwierzyli, że naprawdę są właścicielami szkoły i włączyli się w organizowanie życia szkolnego, a nauczycielom życzę przede wszystkim cierpliwości, spokoju i wiary, że ich praca, chociaż niedoceniana przez rodziców i uczniów, jest świętością, bo polega na dawaniu, miłości i kształtowaniu człowieka.

Z dyrektorem SP im. M. Kopernika w Brzegu Dolnym mgr Józefem Szumilasem

rozmawiał Józef Ambroszko

DZIĘKUJEMY

Wszystkim sponsorom, ludziom dobrej woli, którzy pomogli nam w organizacji "harcerskiej akcji letniej". Dzięki ich zaangażowaniu i pomocy finansowej akcja ta odbyła się, co sprawiło wiele zadowolenia i radości uczestnikom obozów.

Przesyłamy harcerskie podziękowanie: Panu Burmistrzowi Wołowa i Brzegu Dolnego, Panu Wójtowi Wińska, prywatnym przedsiębiorcom z restauracji "Stylowa" w Wołowie, baru "Bis" w Wołowie, sklepu monopolowego w Wołowie (obok baru "Bis"), Dyrekcjom Zakładów Pracy: PoMet Wołów, NZPO "Rokita" Brzeg Dolny, Polgaz Brzeg Dolny, PGR Mojcice, PGR Stęszew, Wołowskiej Rejonowej Spółdzielni Pracy, Nadleśnictwu Wołów, Zakładowi Karnego w Wołowie, Telekomunikacji w Wołowie, pracownikom Komendy Policji w Wołowie, Zakładom Gazyfikacji w Wińsku, Dyrekcji Szkół Nr 3 i 2 z Wołowa, Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Wołowie oraz wszystkim tym, którzy wspierali nas w trudnych chwilach.

Szczególne podziękowanie składamy kadrze obozowej oraz grupie kwatermistrzowskiej, których praca społeczna na rzecz dzieci sprawiła im wszystkim wiele satysfakcji i radości.

Z harcerskim pozdrowieniem CZUWAJ
Komenda Hufca ZHP w Wołowie

POLICYJNE KOGUTY PIEJĄ CIENKO

W województwie wrocławskim policja dysponuje 215 samochodami osobowymi, 42. osobowo - terenowymi, 219 furgonami marki Nysa, 87 ciężarówkami (w tym 4 opancerzonymi typu BRT, 7 armatkami wodnymi, 7 więźniarkami), 7 autobusami, 23 motocyklami, 10 motorówkami.

W większości są to pojazdy kilkuletnie. Znaczna ich część stoi z powodu braku części; nagminnie brakuje tłumików, pasków klinowych, żarówek. Nie są to wprawdzie elementy decydujące o bezpieczeństwie jazdy ale nie wypada aby policja sama sobie wypisywała mandaty.

W ciągu roku wycofuje się w województwie z eksploatacji około 70 - 80 samochodów i 10 motocykli. Norma przewiduje, że polonez powinien służyć 5 lat a nysa 7. Na ogół jeżdżą dłużej, a po wyeksploatowaniu rozkładane są na "czynniki pierwsze" i sprawne elementy służą jako części zamienne do innych pojazdów.

Również rok minął od czasu, gdy wrocławska policja otrzymała od MSW ostatni samochód osobowy, a najnowszy nabytek (więźniarka) ma już dziewięć miesięcy. Jak łatwo

policyj, jeżeli się nic nie zmienia, za 8 - 10 lat policjanci będą musieli przesiąść się na rowery.

Magazyny z częściami zamiennymi są pustawe. Niemal całkowicie zostały opróżnione w ubiegłym roku w związku z remontem ponad stu samochodów osobowych obsługujących wizyty papieża; praktycznie bez awarii jeżdżą do dziś.

Mniejsze remonty policja przeprowadza we własnych warsztatach. Policyjne autokary zarabiają na swoje utrzymanie, wożąc wycieczki do Rzymu. Armatki wodne wykorzystywane są do gaszenia pożarów.

Jak podkreśla naczelnik wydziału transportu komisarz Jacek Wilk, w wielu rejonach województwa sytuację ratują sponsorzy. Burmistrz Kątów Wrocławskich ofiarował policji 3 motocykle MZ, urzędy Gmin Siechnice i Zmigród po polonezie, Rada Miejska w Brzegu Dolnym poloneza i 6 motocykli MZ, Rada Miejska w Wołowie 3 motocykle, Totalizator Sportowy - poloneza, wrocławskie PZU - volkswagena passata, przedsiębiorstwo "Horpol" - poloneza, Spółdzielnia "Radio-technika" - nysę.

(mac)

Gazeta Wyborcza z 7 września '92

OŚWIADCZENIE

Związek Kół Porozumienia Centrum Brzeg Dolny - Wołów wyraża głęboką dezaprobatę dla ostatnich decyzji zmniejszających stan zatrudnienia w miejscowych komendach policji.

Podzielając odczucia społeczne jesteśmy zaniepokojeni łagodnością, opieszałością oraz brakiem zdecydowania kompetentnych organów rządowych w sprawie poprawy bezpieczeństwa i walki z pospolitą przestępczością. Wzrostowi aktów bandytyzmu czy nawet pospolitem złodziejstwu nie będą w stanie przeciwstawić się niedoinwestowane, słabo wyposażone a na dodatek zdziesiątkowane i okrojone służby policyjne.

Dlatego domagamy się od władz rządowych podjęcia natychmiastowych, twardych działań dla zapewnienia elementarnego poczucia bezpieczeństwa naszym mieszkańcom oraz apelujemy do władz samorządowych Brzegu Dolnego i Wołowa o możliwie jak największą pomoc i współdziałanie z tutejszą policją.

Przewodniczący Zarządu Związku
Maciej Nejman

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Miasta i Gminy Wołów zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne w stosunku do ZOZ - Wołów. Celem postępowania jest wyegzekwowanie należnej Gminie kwoty za 1991 i 1992 r. podatku od nieruchomości.

Zebrane kwoty postaramy się skierować na opiekę lekarską dzieci w naszej Gminie. W sytuacji, w której zostali przez ZOZ w Wołowie wycofani lekarze ze szkół, fundusze zapisane w budżecie państwa na służbę zdrowia muszą być kierowane tam gdzie są najbardziej potrzebne, na obsługę pacjenta a nie administracji.

Jednocześnie zawiadamiamy, że wycofujemy swoje poparcie dla "metody" pobierania wszelkich opłat od pacjentów za usługi medyczne. Akceptując pobieranie określonych kwot liczyliśmy, że jest to stan przejściowy w którym Zakłady Opieki Zdrowotnej podejmą próbę swojej reorganizacji. Niestety, stało się to metodą na przetrwanie, kosztem kieszeni i tak już ubożego pacjenta. Nie możemy akceptować powyższego stanu.

Za Zarząd

Witold Krochmal - burmistrz

Wojewoda wrocławski w Brzegu Dolnym

dokończenie ze str. 1

Początek spotkania zdominowały problemy dolno-brzeskiej Służby Zdrowia. Władze gminy wyraziły niepokój z powodu jednostronnych, podjętych przez Lekarza Wojewódzkiego zmian w projekcie porozumienia dotyczącego przejęcia zadań administracji rządowej z zakresu ochrony zdrowia przez gminę Brzeg Dolny. Wojewoda zaproponował, aby w najbliższym tygodniu odbyło się osobne spotkanie w w/w sprawie z udziałem wszystkich stron tj.: wojewody, przedstawicieli Sejmiku Samorządowego, pełnomocnika wojewody d/s reorganizacji Służby Zdrowia - dr S. Cebrata, Lekarza Wojewódzkiego z jednej strony oraz burmistrza, przedstawicieli Komisji Zdrowia RM, dyrektora PZOZ, przedstawicieli pracowników PZOZ w Brzegu Dolnym z drugiej strony.

/Spotkanie powyższe z uwagi na przedstawienie Sejmikowi Samorządowemu - w dniu 11.09.92 r. przez URM kandydatury prof. J. Zalewskiego na funkcję Wojewody Wrocławskiego uległo przesunięciu, gdyż w bieżącym tygodniu wicewojewoda J. Zalewski musiał odbyć przesłuchania z wszystkimi Komisjami Sejmiku Samorządowego/.

W dalszej części czwartkowego spotkania przedstawiłem gościom działania inwestycyjne gminy w latach 1991 - 1992.

Goście bardzo pozytywnie ocenili wyniki gminy w tym zakresie podkreślając kompleksowość działań /telefonizacja, wodociągowanie/ oraz szybkie osiągnięcia efektów rzeczowych poprzez koncentrację środków. Dyr. Dziedziczko poinformował wojewodę, że gmina Brzeg Dolny prowadzi najbardziej kompleksową działalność w zakresie infrastruktury technicznej na terenie woj. wrocławskiego, przeznaczając w ostatnich dwu latach ponad 50% budżetu gminy na inwestycje.

Dyrektora Ziębę oraz osobiście wojewodę z racji zainteresowań zawodowych najbardziej interesowała sprawa budowy sieci kanalizacyjnej w Starym Mieście, dlatego podczas części "terenowej" wizyty, goście obejrzeli osobiście w/w roboty inżynierskie.

Dyr. Zięba podkreślił również dobrą współpracę władz gminy z Zarządem Spółki "Rokita" S.A. oraz zwrócił uwagę wojewodzie na bardzo konstruktywne i precedensowe działania Zarządu Miasta w zakresie efektywnej pomocy mieszkańcom Kręska - rejonu najbardziej zagrożonego ekologicznie na terenie gminy.

Następnie omówiono przebieg i skutki pożaru lasu w rejonie Godzięcina. Władze gminy zwróciły się poprzez wojewodę do dyr. S. Zięby o pomoc w likwidacji skutków tej tak dotkliwej dla naszej gminy katastrofy ekologicznej.

Podziękowano jednocześnie wojewodzie i dyr. Dziedziczce za osobistą pomoc przy rozwiązaniu problemu remontu ul.1 Maja, oraz przejęcia przez gminę obiektu przedszkola w Pogalewie Wlk.

W dalszej części spotkania wojewoda interesował się infrastrukturą społeczną gminy / oświata, ochrona zdrowia, kultura i sport, opieka społeczna, bezrobocie/.

W drugiej części wizyty goście dokonali objazdu miasta mającego na celu zapoznanie się w naturze z omawianymi inwestycjami.

Obejrzano kolejno:

- budynki komunalne przy ul. ul. Kolejowej, Kochanowskiego i Parkowej,
- budowę kanalizacji w rejonie ulic: Odrodzenia i Sportowej,
- obiekt zatrzymanej budowy przychodni zdrowia,
- budowę hali sportowej,
- prace w rejonie targowiska,
- inwestycje drogowe, przede wszystkim ul.1 Maja.

Szczególne zainteresowanie wywołał obiekt Hali Sportowej.

Dyr. Dziedziczko, który wcześniej znał obiekt i tempo prac na nim, zauważył bardzo istotną zmianę tempa prac po przejęciu finansowania inwestycji przez gminę.

Żarty o "zachłanności" władz gminy wywołała informacja o planowanej budowie basenu krytego /przygotowany projekt techniczny/ i obiektu szkolnego - Liceum Ogólnokształcącego - projekt w przygotowaniu. Przy czym ponownie podkreślono prawidłowość wyboru strategii w poszukiwaniu kompleksowych rozwiązań problemów tj.ściągnięcia gości do kompleksu sportowo - hotelowego oraz rozładowania problemu braku sal lekcyjnych w szkołach podstawowych na osiedlu Warzyń, a także osiedlu Fabrycznym /przekazanie obiektu przedszkola na potrzeby szkoły podstawowej/.

Przy okazji wojewoda zdecydowanie potwierdził, że gminy będą premiowane, poprzez środki z budżetu wojewody, za aktywność inwestycyjną.

Czterogodzinną wizytę zakończył obiad w restauracji "Orchidea". Również w tej dziedzinie miasto zaprezentowało się bardzo dobrze, a pamiętacie państwo, że nie tak dawno były poważne problemy z jakością dolno-brzeskiej gastronomii.

burmistrz A.M. Skorupa

Adam Sznajderski

SZKOLNE MUZEUM TEATRALNE

Uczuciowe zespolenie ze swoim regionem zwiększa zainteresowanie kulturalne mieszkańców. Nie wszędzie jednak, szczególnie w małych miasteczkach, istnieją muzea, w których przeszłość można ilustrować na przykładzie konkretnych pamiątek w postaci monografii, dokumentów, zdjęć itp.

W określonych warunkach funkcję poważnego sprzymierzeńca w popularyzowaniu przeszłości mogą pełnić nie tylko wyspecjalizowane w tym zakresie placówki, ale również ośrodki kultury, a nawet szkolne zespoły artystyczne, w tym kluby teatralne. Trzeba pamiętać jednak o tym, aby eksponaty nie były używane jak najczęściej, stając się czynnikiem upowszechniania kultury, jej zrozumienia.

Na przestrzeni blisko 25 lat powiększały się zbiory dolnośląskiego Klubu Przyjaciół Teatru im. Artura Młodnickiego przy Technikum Chemicznym im. Komisji Edukacji Narodowej. Przybierały plakaty i afiszów teatralnych, programów, albumów, prasy i literatury teatralnej, nagrań ze spotkań z aktorami itp. Dla teatrów trzeba było znaleźć odpowiednie pomieszczenie. Tak więc idea powstania specjalnej izby zrodziła się z celowości gromadzenia pamiątek w taki sposób, aby mogły przemówić do wyobraźni jako konkretne przyczynki do uczniowskiej dumy z osiągnięć szkoły, klubu i absolwentów.

Wyposażenie i urządzenie minimuzeum jest jednym z ważnych elementów atrakcyjności. Ściany przyozdobiono własnoręcznie kutymi stylizowanymi maskami teatralnymi. Na honorowym miejscu umieszczono popiersie Artura Młodnickiego - patrona KPT. Rzeźba jest autorstwa Małgorzaty Młodnickiej. Znaczący akcent dekoracyjny stanowi sztandar Władysława Hasiora pn. "Krajobraz błękitnej nadziei" pochodzący z okresu, gdy artysta był scenografem we wrocławskim Teatrze Polskim.

Zbiór teatralny dotyczy m. in. takich pamiątek, jak: zdjęcia osób i wydarzeń, plakaty, afisze i programy teatralne, rekwizyty, nagrody i dyplomy.

W licznych i bogato zdobionych i ilustrowanych zdjęciami kronikach swój pobyt w Brzegu Dolnym upamiętnili między innymi: Mieczysława Ćwiklińska, Artur Młodnicki, Krystyna Skuszanka, Maja Komorowska, Igor Przegrodzki, Witold Pyrkosz, Ryszard Pietruski, Wojciech Dzieduszycki, a także prof. dr Jan Trzynałowski, doc. Janusz Degler, Stanisław Srokowski, Jan Czapik - Leżachowski, Tadeusz Burzyński. W klubowych annałach znajdują się też autografy wielu luminarzy teatru: Jerzego Grotowskiego, Jean - Louis Barrault, Henryka Tomaszewskiego, Adama Hanuszkiewicza, Jana Świdorskiego, Andrzeja Wajdy i wielu, wielu innych.

Pokój pamiątek teatralnych to nie tylko miejsce, w którym kolekcjonuje się eksponaty. Spełnia równocześnie funkcję "laboratorium" pracy dydaktyczno - wychowawczej. Wyodrębniona sala stwarza możliwość obcowania nie tylko ze sztuką teatralną, ale także wykształtowania szacunku dla tradycji i faktów najnowszych tworzących przyszły zapis. Pomocna jest podręczna biblioteczka - zbiór publikacji z zakresu teatrologii, filmologii,



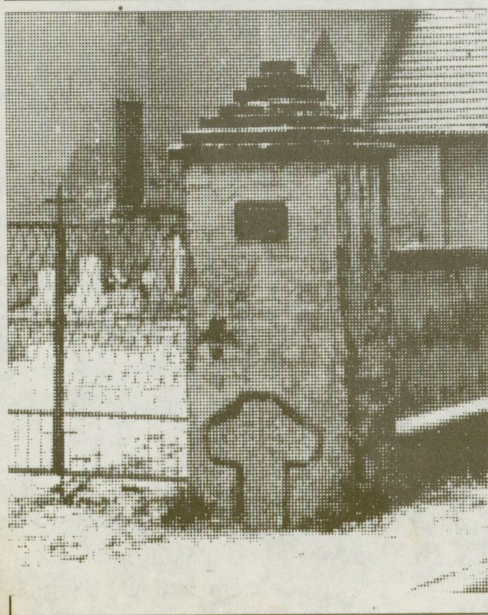
muzykologii, plastyki, w myśl integracyjnej funkcji sztuki teatru oraz roczniki czasopism teatralnych i literackich.

Dolnośląskie zbiory są eksponowane w postaci wystawek, już na początku roku szkolnego, sprzyjając wytworzeniu pierwszego pozytywnego kontaktu uczuciowego ucznia ze światem sztuki teatru. Jest to również forma przekazywania wychowankom wiedzy o ich poprzednikach. Zbiory KPT zaprezentowane społeczności pozaszkolnej, m. in. we wrocławskim Klubie Muzyki, Filmu i Literatury, wołowskim Ratuszu.

Gromadzenie i selekcjonowanie teatrów sprawia, że każdy uczeń ma poczucie współtworzenia muzeum szkolnego. W toku pracy poznaje nie tylko historię teatru i współczesne życie teatralne, ale równocześnie uczy się samodzielnej pracy, chronienia pamiątek i dokumentów tworzących część historii.

Dolnośląskie teatralia mogłyby w przyszłości dać początek muzeum regionalnemu, tak potrzebnemu w tym środowisku. Przecież sztuka coraz bardziej przekracza ramy określonej dyscypliny. Być może zniknie pojęcie wyraźnego odróżnienia dzieła sztuki od wartości duchowych bliskich każdemu człowiekowi. Ważne jest ocalenie okruszków pamięci i materialnych reliktów (dokumentów, fotografii, militariów, wytworów sztuki ludowej itp.) okresu pionierskiego, kiedy nie brakowało zapaleńców, szlachetnych intencji. Nowa placówka kulturalna, początkowo pod opieką DOK, powinna stać się centrum popularyzowania historii najnowszej oraz kultury duchowej i materialnej. Warto więc skupić wspólne wysiłki na popularyzowaniu dzieł Brzegu Dolnego i okolicy.

Adam Sznajderski



KRZYŻE POKUTNE

W krajoznawczych wędrowkach po Dolnym Śląsku można często napotkać niekształtne kamienne krzyże o różnej wielkości. Są to zabytki średniowiecznego prawa, zwane potocznie krzyżami pokutnymi. Jak sama nazwa wskazuje wiązały się one z symbolicznym aktem pokuty - wystawieniem owego krzyża przez winowajcę. Według średniowiecznego prawa kanonicznego, istniał tzw. "compositio", czyli porozumienia zawierane między rodziną ofiary i zabójcą. Dotyczyły tylko zbrodni i przewidywały min. własnoręczne wyciosanie i ustawienie kamiennego krzyża na miejscu zbrodni. Ponadto winowajca musiał okazać skruchę i ponieść dodatkowe kary, np. spełnienie rodzinie ofiary określonego zadośćuczynienia (przeważnie w formie pieniężnej), a także wniesienie opłaty na potrzeby miejscowego kościoła. Przy ustawionym krzyżu dochodziło do symbolicznej zgody między rodziną ofiary a winnym, który okazywał skruchę. Było to więc, jak na owe czasy, prawo humanitarne.

Początkowo "compositio" występowało jako prawo zwyczajowe, a zostało spisane i ujęte w przepisach prawa

kanonicznego w 1305 roku, by utracić swą moc w XVI wieku. Wtedy cesarz Karol IV wydał przepisy, które nie przewidywały takich praktyk. Mimo to, w niektórych częściach Europy (np. w Niemczech), zwyczaj ten przetrwał nawet do połowy XIX wieku.

Najwięcej zachowanych kamiennych krzyży, a także źródłowych informacji dotyczących działania "compositio", znajduje się w Europie Środkowej (w Niemczech południowych zachowanych jest około 500 krzyży, w Czechach - 1000, a na Dolnym Śląsku ponad 600). Największe skupiska krzyży na Dolnym Śląsku są w województwie jeleniogórskim i wałbrzyskim. Na powierzchni tych "pokutników" często widoczne są niekształtne rytu przedstawiające zwykłe narzędzia zbrodni.

Jeśli spotkamy na swojej drodze taki kamienny znak, niech skłoni nas do chwili zadumy nad umiejętnością przebaczenia win w mrocznym rzekomo średniowieczu.

Andrzej Manasterski

Na zdjęciu: Krzyż pokutny na Starym Warzynie.

Chcąc uzyskać jak najpełniejszą i aktualną informację o telefonizacji gminy Brzeg Dolny zadzwoniłem pod "powszechnie" znany numer w ... "Rokicie". Telefon odebrał kierownik jednego z działów spółki. Okazało się, że rozmawiam z Przewodniczącym Rady Miejskiej, który równocześnie jako sekretarz SKT codziennie, od półtora roku, odpowiada na dziesiątki pytań związanych z telefonizacją. Tradycyjnie i tym razem nie odmówił wyjaśnienia kilku problemów.



Z Pyszającej do Singapuru

Ze Zbigniewem Skorupą - Sekretarzem Społecznego Komitetu Telefonizacji Gminy Brzeg Dolny rozmawia Marian Kmita

Powszechnie uważa się, że telefonizacja Gminy Brzeg Dolny rozpoczęta w kwietniu 1991 roku przez SKT była jedną z największych i najsprawniej zrealizowanych inwestycji tego typu w skali całego kraju.

Tak. Na pewno znalazło by się parę szybciej wykonanych, ale ich zakresy odpowiadały tylko niewielkim fragmentom naszego przedsięwzięcia. Nie można przecież porównywać kompleksowej telefonizacji gminy (uruchomienie 1210 numerów, budowa sieci magistralnej na 2000 numerów, telefonizacja wszystkich wiosek) z zainstalowaniem nawet kilkudziesięciu telefonów w jednej wiosce, osiedlu czy ulicy. O wielkiej skali naszego zamierzenia świadczy jego budżet, który przekroczył 8 mld zł.

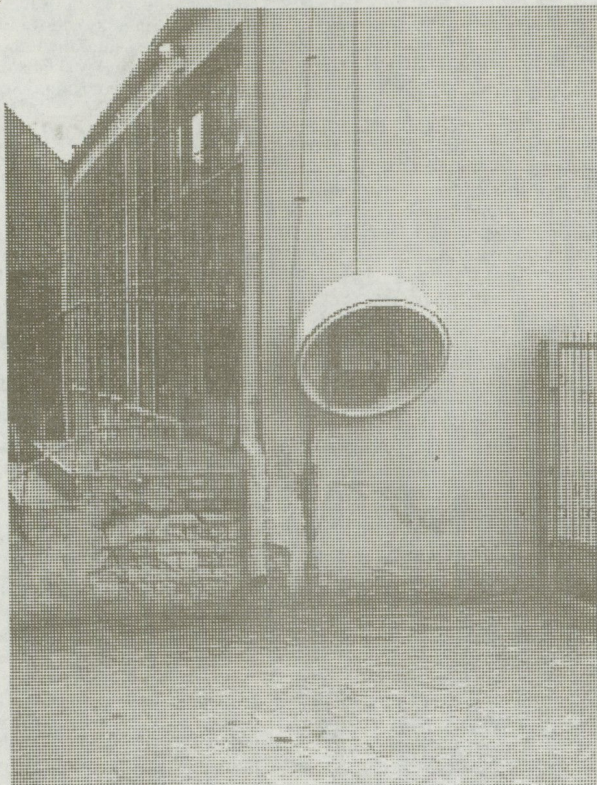
Kto wyłożył taką masę pieniędzy?

Zasadą działania każdego SKT jest prowadzenie inwestycji ze środków przyszłych abonentów. Przy 100% pokryciu kosztów telefonizacji gminy przez jej mieszkańców koszt jednego numeru oscylował by wokół 6-7 mln zł. Byłaby to cena porównywalna do tych, jakie obowiązują w innych SKT. Jednak Zarząd Miejski i Rada Miejska podejmując decyzję o telefonizacji przyjęły zasadę, że telefon może otrzymać każdy mieszkaniec gminy, bez względu na miejsce swego zamieszkania, a jego udział nie powinien przekroczyć 50% kosztów inwestycji. Zgodnie z tym założeniem wkład gminy wyniósł 4 mld zł. Kwota pozwoliła na natychmiastowe rozpoczęcie inwestycji, jeszcze przed zebraniem pieniędzy od przyszłych abonentów. Notabene, wpłaty mieszkańców były przyjmowane przez ponad rok licząc od rozpoczęcia prac (do sierpnia 1992 r.), co też jest precedensem w skali całego kraju. Wszędzie bowiem obowiązuje zasada - najpierw pieniądze, później robota.

Tempo tej budowy było rekordowe. Czy można było je jeszcze poprawić?

Oczywiście, ale nasz SKT powstał jako jeden z pierwszych w kraju i spełniał rolę pioniera przecierającego szlak dla następnych. Bardzo często, wspólnie TP S.A. tworzyliśmy zupełnie nowe rozwiązania wprowadzane później na terenie całego kraju. Poza tym z przyczyn organizacyjnych uruchomienie centrali (ukończonej już w grudniu 1991 r.) nastąpiło dopiero 1 lutego 1992 roku. Początkowy brak zainteresowania mieszkańców gminy szybkim uzyskaniem telefonu za pośrednictwem SKT (tylko 600 chętnych w 1991 r.), a następnie wielki wzrost popytu

wymuszał dokonywanie istotnych zmian w skali inwestycji np. budowa dodatkowych magistrali czy połączeń z wioskami. Okazało się również, że musimy wyremontować istniejącą kanalizację kablową, łącznie z szafami a także wymienić lub wyremontować prawie wszystkie słupy. Rezygnując z pewnych czasochłonnych lub drogich prac mogliśmy przyspieszyć zakończenie inwe-



W Naborowie wystarczy już tylko wrzucić żeton

stycji, ale odbyłoby się to kosztem mieszkańców terenów "dziewiczych". W skrajnych przypadkach koszt zainstalowania tam jednego aparatu dochodził do 100 mln zł! Kogo na to stać? Przyjęliśmy jednak zasadę, że miejsce zamieszkania nie może ograniczać możliwości uzyskania telefonu. Rozszerzając zakres inwestycji utrzymaliśmy jednocześnie równy poziom wpłat. Uznajemy to za jeden z naszych podstawowych sukcesów w ramach tej inwestycji.

Budowa zbliża się ku końcowi. Czym w tej chwili zajmuje się SKT?

W zasadzie SKT zakończył swoje działania inwestycyjne. Zgodnie z oboustronnym porozumieniem TP S.A. podłącza ostatnie 180 numerów - gros z nich na wioskach. Niektóre z nich wymagają dodatkowych instalacji łączących abonenta z najbliższym rozgałęzieniem sieciowym. SKT usuwa te problemy poprzez położenie kabla czy

postawienie dodatkowych słupów. Po podłączeniu ostatniego numeru czeka nas szczegółowe rozliczenie działalności SKT w stosunku do abonentów, Gminy i TP S.A. Dane te oczywiście udostępniemy także "Kurierowi".

Dziękujemy za obietnicę. A propos, Czytelnicy "Kuriera" ostatnimi czasy nie mogli liczyć na aktualne wiadomości o pracach SKT. Czyżby obowiązywała tajemnica?

Nie, nigdy nie utrzymywaliśmy żadnej tajemnicy. Bardzo często brak informacji z naszej strony wynikał ze zmienności sytuacji i nowych ustaleń pomiędzy stronami realizującymi inwestycję. Pełną informację będziemy mogli podać po całkowitym zakończeniu i rozliczeniu naszej działalności. Poza tym wydaje mi się, że spora część oczekujących na wyjaśnienia jest już usatysfakcjonowana w związku z podłączeniem większości telefonów.

Dzieło skończone. Jak się czują jego twórcy?

Zakres wykonanej pracy daje nam ogromną satysfakcję. Na 17 000 mieszkańców naszej gminy przypada teraz ponad 2 000 telefonów. Daje nam to jedno z pierwszych miejsc w kraju pod względem ilości numerów telefonicznych przypadających na jednego mieszkańca. To nie wszystko. Wybudowana magistrala pozwoli na bezproblemowe podłączenie dalszych setek numerów po uruchomieniu Rejonowej Centrali Cyfrowej w Wołowie. Bezpośrednia, automatyczna łączność z wrocławskim węzłem telekomunikacyjnym pozwala nam na uzyskiwanie połączeń praktycznie z całym światem. Rozmowa pomiędzy np. Pyszącą a Singapurem przestała być fantazją a stała się rzeczywistością. Poza tym przygotowaliśmy dokumentację przyłączenia nowej centrali do międzynarodowego światłowodu, którego trasa będzie bieć wzdłuż drogi Wołów - Oborniki.

Być może nie wszyscy mieszkańcy Brzegu Dolnego i okolic doceniają doniosłość i znaczenie wykonanych przez SKT prac, należy jednak pamiętać, że poza prozaicznym faktem uruchomienia 1210 nowych numerów telefonicznych, zbudowaliśmy fundament dla dalszego dynamicznego rozwoju naszej gminy, nie tylko na polu telefonizacji.

Dziękuję za rozmowę

SPORT*SPORT*SPORT*SPORT*SPORT*SPORT

MKS "OSiR" Brzeg Dolny

MKS to skrót pełnej nazwy, która oznacza Młodzieżowy Klub Sportowy przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Brzegu Dolnym. Przeciętny mieszkaniec naszego miasta z pewnością nie wie, że taki klub istnieje, kogo zreszta i co prezentuje. Tym artykułem chciałbym przybliżyć go Państwu i podać trochę informacji, które pozwolą zorientować się w jego działalności.

MKS pojawił się na dolnobrzezskim horyzoncie sportowym prawie rok temu. W październiku 1991 roku zapadła decyzja o jego powstaniu. Dzięki życzliwemu podejściu Burmistrza Brzegu Dolnego Marka Skorupy, staraniom Naczelnika Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu przy UMiG Zdzisława Jakubowskiego, Ireneusza Kowala - nauczyciela wf i zaangażowaniu dyrektora OSiR Stanisława Kądziołki oraz niżej podpisanego, wieloletnie przygotowania do powstania klubu stały się faktem. Od listopada ubiegłego roku zaczęły działać sekcje: piłki siatkowej dziewcząt i chłopców, sekcja piłki nożnej trampkarzy i sekcja zapasnicza, a od grudnia sekcja szachowa. Do pracy z młodzieżą, głównie szkół podstawowych zaangażowanych jest liczne grono instruktorów: Teresa Zygunt, Halina Wolska, Ilona Cukrowska, Jacek Tybiński - piłka siatkowa, Zenon Nowak - piłka nożna, Józef Szabowski - zapasy i Andrzej Połozowski - szachy.

Na razie młodzież i działacze klubowi stawiają pierwsze kroki na nowej niwie i nabierają niezbędnego doświadczenia w dalszej pracy. Nie przeszkodziło to jednak, aby już w ubiegłym sezonie młodzież reprezentowała nasze miasto w licznych zawodach. Najbardziej "zajęci" byli zapasnicy, którzy wystartowali w kilku turniejach młodzieżowych i dziecięcych. Również piłkarze brali i biorą nadal udział w regularnych rozgrywkach trampkarzy młodszych. O wynikach póki co trudno mówić, ale przecież to dopiero początek. Praca z młodzieżą przebiega jednak harmonijnie i z dużym zaangażowaniem z obu stron (trener - zawodnik), o czym świadczą pierwsze powołania naszych wychowanków do kadry województwa w odpowiednich kategoriach wiekowych. 3 października odbędzie się w Brzegu Dolnym Turniej Zapasniczy makroregionu dolnośląskiego, którego organizatorem będzie nasz klub. To dowód na to, że również i na polu organizacyjnym zostaliśmy dostrzeżeni przez wrocławską centralę.

Inaczej sprawa się ma z dwoma pozostałymi sekcjami. Zajęcia siatkarek i siatkarzy prowadzone są w dwóch grupach: młodszej (kl.IV-VI) i starszej (kl.VII-VIII). Intensywne zajęcia prowadzone trzy razy w tygodniu mają przygotować młodzież do startu w regularnych rozgrywkach począwszy od sezonu 92/93. Rywalami są renomowane zespoły, których starsze koleżanki i koledzy grają na codzień w I i II lidze (Gwardia Wrocław, Gaudia Trzebnica, Polonia Świdnica, Burza Wrocław). Zdajemy sobie sprawę ze skali trudności lecz skoro powiedziano się A to trzeba powiedzieć B, tym bardziej, że rośnie nam w oczach (wszak to już prace wykończeniowe) hala sportowa i trzeba ją będzie w przyszłości jakoś zapelnąć i dać Państwu możliwość uczestniczenia w sportowych widowiskach.

Sekcja szachowa skupia dzieci i młodzież w różnym wieku. Łączy ich jednak wielkie umiłowanie do królewskiej gry i chęć bycia lepszym w sensie rozwoju intelektualnego jak i bezspornie niesie za sobą trening szachowy. Również i oni w najbliższym czasie reprezentować będą Brzeg Dolny w rozgrywkach ligowych.

Obecnie MKS OSiR zrzesza około 130 członków wywodzących się z dolnobrzezskich szkół podstawowych. Ponad połowa z nich w czasie wakacji przebywała na obozach i zgrupowaniach sportowych, szlifując swą sportową formę. I tak zapasnicy przebywali na przełomie czerwca i lipca w Nowej Siłnej a siatkarki, siatkarze i piłkarze w sierpniu w Pogorzeli. Na co dzień członkowie wszystkich sekcji korzystają z gościnnych obiektów sportowych i sal dolnobrzezskich szkół podstawowych, czekając z niecierpliwością na "swoje".

W dobie kiedy padają możliwe i uznane firmy, znikają ze sportowej mapy Polski renomowane zespoły, w Brzegu Dolnym powstał wielosekcyjny klub. Wielu z Państwa zada sobie pytanie, czy jest to celowe i czy miasto wytrzyma spore obciążenia finansowe związane z działalnością sportową klubu? Nie stanowi bowiem tajemnicy fakt, że klub jest finansowany z budżetu OSiR poprzez dotacje przekazywane przez Urząd Miasta i Gminy. Są to jak do tej pory niezbyt duże koszty, ale zawsze. W miarę rośnięcia się klubu, regularnego udziału poszczególnych sekcji w rozgrywkach i zawodach koszty te będą rosły. Z drugiej jednak strony jaką alternatywę na spędzenie wolnego czasu i znalezienie odpowiedniego zainteresowania ma w naszym mieście młodzież. Sport jest tą dziedziną życia społecznego, która daje możliwość wyzycia się i sprawdzenia każdemu kto znajduje w nim trochę radości i potrzebuje samorealizacji. Uważam, że korzystniej jest dać młodzieży takie zajęcia niż za kilka lat uważać ją za stracone pokolenie. I taki min. cel przyświecał animatorom tworzącym ten klub. Mimo nienajkorzystniejszych czasów dla wspierania sportowej działalności liczymy na dalszą pomoc ze strony władz miasta i wszelkich innych osób oraz instytucji, które we wspomaganie młodzieżowego sportu widzą sens i szansę na przyszłość.

Siedziba klubu mieści się w Brzegu Dolnym przy ul. Naborowskiej 20 tel. 195 580.

Marek Cukrowski

Piłkarska spartakiada

W kolejnych meczach Spartakiady Zakładów Pracy zagrają:

22.09. ZOZ - Straż Pożarna godz. 15.30; ZR Mojećce - Zakład Karny godz. 17.00
24.09. ZOZ - POMET godz. 15.30; PZU, ZEn, UMiG - PKS godz. 17.00
25.09. Z-d Borzyńskich - Zakład Karny godz. 15.30

Raz w górę, raz w dół

Olimpia Kamienna Góra - Rokita Brzeg Dolny 3:0 (1:0)

O czym tu pisać? Powoli nasi piłkarze przyzwyczajają kibiców do swojej sinusoidalnej regularności. W domu plus trzy, na wyjeździe minus trzy. Czy to wystarczy na utrzymanie się w klasie "M"? Nie wiadomo. Analizując przebieg dotychczasowych sześciu meczów rozegranych przez dolnobrzezian trudno nie zauważyć, iż nie jest to ta sama drużyna, która gromiła wiosną Orla Ząbkowice i Krysztal Stronie. Z kolei, druga połowa inauguracyjnego sezonu meczu ze Ślegą wskazuje, że zespół w dalszym ciągu jest zdolny do bardzo dobrej i widowiskowej gry. O co zatem chodzi? Opieka zdrowotna, zaplecze socjane i finanse klubu są na pewno na wyższym poziomie niż w poprzednim sezonie, a wyniki jakby odwrotnie proporcjonalne. Piłkarze mówią o pechu, o tym, że nie idzie, ale to oni grają na boisku i od nich zależy wynik. Najwierniejsi kibice, działacze, trenerzy liczą na przebudzenie naszej drużyny. Wierzę, że nie będzie to przebudzenie, parafrazując popularne powiedzenie, "z nogą w lidze okręgowej".

"Rokita" grała w składzie: Strączek - Półchlopek, Porowski, Goles, Baran - Kołodziej, Franczuk, Serwatka, Praczyk - T. Buc, Abramowicz. Trener: S. Jachyra

1 FC "Kurier": Old Boys Rokita 3:3 (2:3)

Niedzielną porażka piłkarzy "Rokity" spowodowała, że trenerzy poważnie zaczęli myśleć o wzmocnieniu składu. Pod uwagę biorą kilku zawodników z naszego redakcyjnego zespołu 1 FC "Kurier". Na poniedziałkowym, pierwszym w tym sezonie sparingu z oldboyami Rokity nasza drużyna pokazała widowiskowy i co najważniejsze skuteczny futbol. Na szczególne pochwały zasłużył bramkarz Młody. 1 FC "Kurier" grał w składzie: Młody - Gidel, Malik, Taraska, Skrzypiec (wypożyczony z Old Boys), Kmita, Serwatka (gościnnie), Kowal, Gembara

REHABILITACJA !?

Widawa Bierutów - PKS Wołów 1:2 (1:2)

Po ostatnim blamażu jaki był udziałem sportowców PKS w spotkaniu z Włóknierzem Wrocław mało kto dawał im jakiegokolwiek szansę w wyjazdowym meczu z Widawą w Bierutowie. To co napisałem ostatnio o postawie piłkarzy wrocławskich przyjdzie mi teraz odszczekać. Co prawda nie byłem bezpośrednim obserwatorem tej potyczki, ale według uwag jakie przekazał mi były trener PKS, pan Edward Janus trzeba chłopców pochwalić za ambicję i nieustępliwą walkę przez całe 90 minut. Szczególnie dobrze zaprezentowali się jeszcze nie tak dawno grający w juniorach Smolny i Chmielewski, a na szczególnie słowa uznania zasługuje kapitan zespołu Bystron. W Bierutowie rozegrał życiowy mecz, strzelając dwie efektowne bramki (w dotychczasowej karierze zdarzało mu się to nadzwyczaj rzadko) i stając się ojcem zwycięstwa swojej drużyny. Może w końcu zrozumie na czym polega gra nowoczesnego obrońcy.

Pierwsza bramka padła w 15 minucie po ostrym dośrodkowaniu z prawej strony boiska Karasińskiego, który zdecydowanie włączył się w akcję ofensywną PKS. Jego podanie było tak dokładne, że stojący 8 m przed bramką rywali Bystron z woleja huknął nie do obrony. Zanim gospodarze ochłonęli po utracie gola było już 2:0. Wyczyn kolegi skopiował Juszczyk, który z lewej strony boiska, niemalże z linii końcowej w pełnym biegu kapitalnie dośrodkował na pole karne. Tu wspaniale zachował się po raz drugi Bystron, który szczupakiem dosięgnął głową piłki i skierował ją w górny, lewy róg bramki broniącej przez zdeorientowanego golkipera gospodarzy. Widawa zdobyła kontaktową bramkę po strzale z 14 m i rykoszecie od nogi jednego z obrońców wrocławskich. Piłka przelobowała zaskoczonych Laszuka, niespodziewającego się takiego obrotu sprawy.

Druga część meczu to mądra obrona wyniku przez PKS przed zmasowanymi atakami gospodarzy. Dobrze w tej połowie wypadł Laszuk, który pewnie wypływał liczne dośrodkowania przeciwnika. W końcówce meczu, kiedy Widawa była już zmęczona niustannym atakiem, szansę na poprawienie wyniku miał jeszcze Kuczyński, lecz jego strzał zmierzający do opuszczonej przez bramkarza bramki trafil w nogę obrońcy. Podobnie szczęścia zabrakło Olszewskiemu, który po wymanewrowaniu całej obrony miejscowych uderzył mało precyzyjnie i piłka minęła słupek.

Oby taką formę wrocławscy piłkarze prezentowali jak najdłużej. W najbliższym czasie grają na własnym boisku dwa ważne mecze. W niedzielę o godz. 16.00 z Baryczą Sulów, a w środę również o godz. 16.00 zaległy mecz z Polarem Wrocław.

Skład PKS w meczu z Widawą: Laszuk - Maziak, Łubkowski, Bystron, Smolny - Kuczyński, Kołodziej, Olszewski, Karasiński - Juszczyk, Chmielewski. **Keram**

Odra popłynęła w Trzebnicy

Polonia Trzebnica - Odra Malczyce 4:2 (1:0)

Niedzielną wyprawą do Trzebnicy nie wyszła na zdrowie piłkarzom z Malczyc. Porażka 4:2 z przeciętnie grającą Polonią oby była nauką za nonszalanę oraz brak woli walki przez 90 minut meczu. W pierwszej połowie przy beładnej kopaniu z obu stron, szczęście uśmiechnęło się do trzebniczian. W 43 minucie boczny nie zasygnalizował 2 metrowego spalonego i gospodarze prowadzili 1:0. Po przerwie nadzieje kibiców Odry odżyły kiedy Wojciechowski po ładnej akcji wyrównał na 1:1. Niestety, dziurawa obrona ze słabo grającym Skibą dopełniły czary goryczy. Wypuszczoną z rąk Skiby piłkę dobija napastnik miejscowych i jest 2:1. Za chwilę, w niegroźnej sytuacji piłkę traci Kopec i robi się 3:1. Jeszcze jeden zryw Odry przynosi jej drugą bramkę i cień nadziei na korzystny rezultat. Niestety to było wszystko na co było tego dnia stać piłkarzy Malczyc. Czwartą bramkę Polonia strzela po fatalnej interwencji naszego bramkarza.

Na marginesie parę słów o kibicach Odry. Co prawda do Trzebnicy przyjechało ich sporo, ale jeszcze przed meczem, niezadowoleni z ustawienia drużyny, deprymowali zawodników posyłając pod ich adresem uszczypliwe uwagi. W trudnych natomiast chwilach na boisku zamiast kulturalnego, wspierającego doping, słyszeli poniżające docinki i obelgi.

W kolejnym meczu Odra gra z Polarem. Czy piłkarze otrząsną się z letargu i czy pomogą im w tym "kibice"?...zobaczmy.

Zespół juniorów trenera Jabłońskiego wygrał z Polonią Trzebnica 3:2, a trzy bramki strzelił najlepszy na boisku M. Miśkiewicz

PROGRAM TELEWIZYJNY NA WEEKEND

PIĄTEK 18.09

PR I *8.00 - Dzień dobry-poranny mag.rozmaitości *9.00 - Wiadomości *9.10 - "Mama i ja" *9.25 - Domowe przedszkole *10.00 - Co drugi weekend-ser. fran *11.35 - Kwadrans na kawę *12.00 - Wiadomości *12.30 - Telewizja Edukacyjna *17.00 - Teleexpress *17.20 - Triumf cywilizacji zachodniej-ser. ang *18.10 - Każdy ma prawo-rep *18.30 - Taneczna Gala Polski '92 *19.00 - Wieczorynka *19.30 - Wiadomości *20.10 - Co drugi weekend-ser. franc *21.50 - O co chodzi- pr.pub *22.45 - Wiadomości *23.05 - Kroniki amerykańskie-ser.dok.USA *23.25 - Benny Carter-film.dok.pr.ang.*0.25 - Siódemka w Jedyne: "Luigi Pirandello"-film dok. ***

PR II *8.00 - Panorama *8.10 - Program lokalny *8.40 - Wojownicze żółwie Ninia-ser.anim.USA *9.00 - Transmisja z obrad Sejmu *16.25 - Powitanie *16.30 - Panorama *16.40 - Sport *16.55 - Pokolenia-ser. USA *17.20 - Benny Hill *18.00 - XXXV Festiwal - Warszawska Jesień '92 *19.00 - Program regionalny *21.00 - Panorama *21.30 - Sport *21.45 - Benny Hill *22.15 - "Franciszek" - film włoski *24.00 - Panorama *0.30 - Złote lata 60 - Koncert Karin Stankiewicz ***

SOBOTA 19.09

PR I *7.25 - Pr. dnia *7.30 - Wieści-pr.rolniczy *7.45 - Z Polski *8.05 - Rynek agro *8.35 - Wszystko o działce *9.00 - Wiadomości *9.10 - Ziarno-pr.red.kat. *9.35 - "5-10-15"-pr. dla dzieci i młodzieży *10.50 - Język ang. dla dzieci *11.00 - Rockendroler *11.30 - Sobotnie rendez-vous *12.00 - Wiadomości *12.15 - Eko echo *12.30 - Podróże Szymona Wdowiaka *13.00 - Walt Disney przedstawia *14.20 - Teatr Rozmaitości *15.15 - TV Koncert Życzeń *15.50 - Finał drużynowych MŚ na żużlu *17.35 - Teleexpress *17.50 - Domek na preri-ser. USA *18.40 - Pegaz *19.00 - Małe wiadomości DD *19.10 - Dobranoc *19.30 - Wiadomości *20.00 - Polskie ZOO *20.30 - Cukiereczek-film prod. niem. *22.00 - Miss Polonia cz. 1 *22.45 - Wiadomości *22.55 - Miss Polonia cz. 2 *0.10 - Terminator- film USA ***

PR II *7.30 - Karpatczycy *8.00 - Panorama *8.05 - Ulica Sezamkowa-pr. dla dzieci *9.05 - Ona-mag. dla kobiet *9.25 - Powitanie *9.30 - Tacy Sami *9.50 - Magazyn przechodnia *10.00 - Wspólnota w kulturze-film dok. *10.30 - Artysta i jego świat *11.00 - Kinomania *11.30 - Klub Yuppies ? *12.00 - Wzrockowa lista przebojów *12.30 - Auto-magazyn *13.00 - Biskup J. Bursche-film dok. *13.40 - Misz Masz *14.05 - Róbita co chceta-pr.rozr. *14.25 - Lekarz domowy *14.50 - MŚ na żużlu *16.25 - Totolotek *16.30 - Panorama *16.40 - Pełna chata-ser. USA *17.10 - Za późno na zmiany-recital zespołu DEKIEL *18.00 - Program lokalny *18.30 - Halo dzieci *18.35 - Akademia polskiego filmu:Dotknięcie nocy *20.10 - Violin show *20.30 - Wielki sport *21.00 - Panorama *21.30 - Słowo na niedzielę *21.35 - Rawa Blues '92 *22.15 - "Mąż Pani Ambasador"-ser.prod.francuskiej *23.10 - Rawa Blues '92 cz.1 koncert *24.00 - Panorama *0.10 - Rawa Blues '92 cz.2 koncert ***

NIEDZIELA 20.09

PR I *7.00 - "Podwodna ekipa kapitana Cousteau"-ser.dok.prod.fr. *7.45 - Rolnictwo na świecie *8.00 - Przystanki codzienności *8.20 - Notowania *8.45 - Polskie ZOO *9.00 - Teleranek *10.15 - Język angielski dla dzieci *10.25 - W 80 dni dookoła świata-film dok. ang. *11.15 - Szkoła pod żaglami *11.35 - Tydzień *12.20 - Telewizyjny Koncert Życzeń *12.45 - Teatr dla dzieci: Czupurek *13.45 - Z kamerą wśród zwierząt *14.00 - Sędzia Priest-film. USA *15.30 - Pieprz i wanilia *16.15 - Country Ameryka *17.00 - Teleexpress *17.20 - Dynastia *18.20 - 7 dni Świat *18.50 - Śpiewnik domowy *19.00 - Wieczorynka *19.30 - Wiadomości *20.10 - "Mozart"(3)-ser. prod. aus.-niem.-włoskiej *21.05 - Szarlatanka-pr. roz. *21.45 - Sportowa Niedziela *22.30 - Łoża *23.00 - Inne kino-"Król Ubu" *0.15 - Gdybym był królem ***

PR II *7.30 - Przegląd tygodnia dla niesłyszących *8.00 - "Mała Księżniczka"-ser.prod.jap. *8.25 - "Mozart"-film dla niesłyszących *9.15 - Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) *9.20 - Powitanie *9.30 - Pr. lokalny *10.30 - Do trzech razy sztuka *11.00 - Studio Sport *12.20 - "Rodzinny bumerang"-ser.prod.australijskiej *13.05 - Żyjąca planeta-ser. dok. *14.10 - Zwierzęta wokół nas *14.40 - XXVII Międzynarodowy Festiwal Oratoryjny - Kantatowy *15.00 - Wydarzenie tygodnia *15.30 - Godzina z Hanna Barberą-filmy animowane *16.30 - Panorama *16.40 - "Cudowne lata"-ser. *17.10 - Mit-telfest 1992 *17.40 - Uderzenie sztuki *18.10 - Przywołanie obecności *18.30 - Halo dzieci *18.35 - "Bill samodzielny"-film USA *20.10 - Telekonferencja Dwójki *21.00 - Panorama *21.40 - Program poetycki *22.10 - Twarze Witkacego czyli regulamin firmy portretowej *22.55 - Kilka uwag o rozkoszy *23.20 - "Theatre of Sound Atman"-koncert teatru dźwięku Atman *24.00 - Panorama ***

DZIECI URODZONE W LIPCU 1992 R. ...

BRZEG DOLNY: Milena Szewczuk, Paula Cidyło

WOŁÓW: Natalia Mokrzycka, Elżbieta Klepinowska, Łukasz Fedorowicz

WIŃSKO: Kalina Michalak

(Tak mała ilość niemowląt w miesiącu lipcu nie świadczy wcale o tym, że 9 miesięcy wcześniej młodzi małżonkowie próżnowali. Powód jest całkiem inny i prozaiczny. Jak co roku Oddział Dziecięcy Szpitala w Brzegu Dolnym był w remoncie.)

...I W SIERPNIU 1992 R.

BRZEG DOLNY

Dorota Daniel, Martyna Sarniak, Dorota Pałys, Sandra Stencel, Natalia Binkiewicz, Patrycja Mil, Karolina Koreń, Martyna Michałek, Patryk Przyborek, Krzysztof Grabowski, Dawid Pietras, Paweł Sykała, Mariusz Cholewa, Artur Godyla, Artur Haniszewski, Patryk Zarębski, Mateusz Teter, Grzegorz Sokołowski, Marek Barszcz.

WIŃSKO

Angelika Güter, Paulina Sypniewska, Jagoda Rosa, Dorota Panasiuk, Monika Bagińska, Magdalena Kordiak, Klaudia Krajewska, Magdalena Baranowska, Marcin Szyndlar, Krystian Iwanowski.

WOŁÓW

Paulina Grodzka, Sylwia Malinowska, Joanna Taras, Joanna Konował, Paulina Młynarska Magdalena Żytek, Justyna Krasicka, Joanna Garbera, Anzelika Wróbel, Justyna Zieleniecka, Katarzyna Krupa, Adrianna Popławska, Anika Popławska, Mateusz Jaguś, Marcin Sobantka, Łukasz Bielin, Paweł Stelmarczyk, Oskar Muzyka, Mateusz Wojnicz, Patryk Saja, Bartłomiej Przyklenk, Paweł Płaskoń, Damian Półchłopek, Dariusz Salek, Arkadiusz Salek, Grzegorz Bielak, Jarosław Łata, Adrian Łata, Grzegorz Matusiewicz, Łukasz Sieradzki, Bartosz Świętek, Adam Dębowski, Maciej Krzykwa, Łukasz Budzik, Joanna Gołda

MIŁOŚNIKÓW

muzyki rockowej, bluesowej, rege, free, jazz

zaprasza na imprezę "Muzyczna fajka pokoju" (wystąpi 10 kapel)

WOŁOWSKI OŚRODEK KULTURY

23 września godz. 16.00 sala WOK

Karty imienne w cenie 25 tys. zł. można nabyć w: "Galerii na rogu", Barze na stacji PKP oraz sekretariacie WOK.

OŚRODEK SPORTU I REKREACJI

W BRZEGU DOLNYM

ZAPRASZA I PROPONUJE:

Po wakacyjnej przerwie:

- wznowiamy zajęcia aerobiku dla pań i dziewcząt w każdym wieku. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i czwartki o godzinie 19.00. Odpłatność za miesiąc 80 tys. zł.
- przyjmujemy zapisy dzieci w wieku szkolnym z wadami postawy i niedorozwojem fizycznym na zajęcia z gimnastyki korekcyjnej i ćwiczenia ogólnousprawniające. Zajęcia będą się odbywały dwa razy w tygodniu. Odpłatność za miesiąc 80 tys. zł.
- przyjmujemy zapisy na kurs języka angielskiego i niemieckiego

Wynajmujemy salę i zaplecze kuchenne na wesela, bankiety, wszelkiego rodzaju uroczystości rodzinne, zebrania i kursy.

Szczegółowych informacji udzielamy w biurze OSiR, Brzeg Dolny ul. Naborowska 20, tel. 195 580.

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Brzegu Dolnym,
ul. Naborowska 20

poszukuje lektora języka niemieckiego do prowadzenia kursu. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod telefonem 195 580 w godzinach 8.00 - 15.00

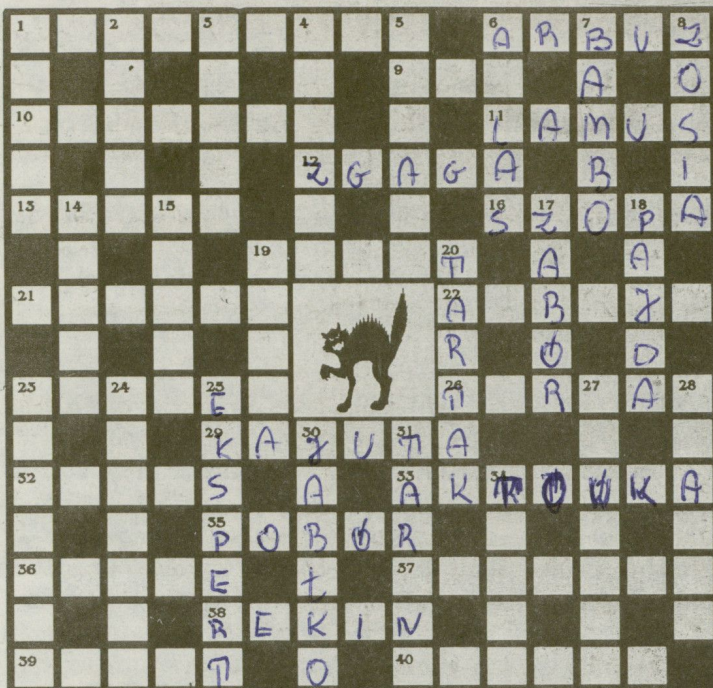
ZDAŻYŁ

W ostatniej chwili przed odjazdem pociągu do przedziału wpada pasażer i woła:
- Cholera! A jednak zdażyłem na ten pociąg!
- Skoro pan zdażył, to dlaczego pan klnie!
- Bo byłem pewien, że nie zdążę i zostawiłem w domu walizkę...

POWÓD

- Panie doktorze, cierpię na bóle głowy!
- Pewnie za dużo pan pali...
- W ogóle nie palę!
- To za dużo pan pije...
- Jestem abstynentem!
- Za późno chodzi pan spać...
- Zawsze o dziesiątej wieczorem jestem w łóżku!
- Wobec tego pańska aureola jest za mała i uwiera...

KRZYŻÓWKA



ZNACZENIE WYRAZÓW: Poziomo - 1) modny kolor 6) kawon 9) "Maja naga" 10) żona Aleksandra Wielkiego 11) rupieciarnia 12) pieczenie w przetyku 13) namiot arata 16) zmierzwiłona czupryna 19) nie obsadzone stano-wisko 21) zwiewny ubiór 22) dawniej: bzdury, androny 23) Beatty znany 26) leży na bieżni 29) niejedna na statku 32) wyspa, skąd słynna Venus 33) płaska teczka 35) czerpanie, zaopatrywanie się 36) głos wiatru 37) kumple karciarzy 38) z jego pletw zupa 39) typ aktora 40) czworokąt

Pionowo - 1) brat ojca 2) dawna jednostka objętości cieczy 3) prawy dopływ Dunaju 4) sposobna chwila 5) "Japończyk" od fortepianów i moto-cykl 6) krągszyjny szczytowy 7) Murzynek nam znany 8) panienka z Soplicowa 14) pierożki z naszej kuchni 15) brat jasyr 17) przywłaszczenie 18) duża kromka 19) w łazience 20) spłonął w Twin Peaks 23) wykręt, pretekst 24) sprawy zdawanie 25) rzeczoznawca 27) istnienie, bycie 28) piastunka 30) Newtona lub Adama 31) biały koń w plamę 34) muza komedii

Na rozwiązania; wyłącznie na kuponach czekamy do 22 września pod adresem Redakcji. Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę-upominek ufundowaną przez restaurację "Stylowa" z Wołowa.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 36 (71)

Poziomo: topielec, osąd, idea, dziewczę, zoil, żart, kopalnia, lkar, rekin, ciapiek, tren, klasyk, Narvik, nitki, stop, kosmos, inkluz, król, poręka, klepka, etui, Latona

Pionowo: Occko, Irena, licznik, ciężar, bezrękawnik, sloik, dolar, kucyk, piana, interes, Aretino, El...y, literat, szpilki, knykcie, trutka, obora, mięso, skaza

Nagrodę-upominek za prawidłowe rozwiązanie otrzymuje pani Barbara Daniel - Pycia z Brzegu Dolnego. Odbiór nagrody w budynku OSiR w Brzegu Dolnym.

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO "JACEK"

Oferuje: blisko 800 znakomitych filmów
co tydzień nowości
atrakcyjne karnety i niespodzianki

Jeżeli sądzisz, że wszystkie dobre filmy już obejrzałeś
Jeżeli sądzisz, że w wypożyczalniach dominuje
bezsensowna i krwawa jatka na kiepskich kasetach:
Przyjdź do nas - miłe się rozczarujesz!

**Zapraszamy codziennie 11.00 - 19.00
w Soboty 11.00 - 16.00**

**Wołów ul. Wrocławska 3
KAŻDY ZNAJDZIE COŚ DLA SIEBIE!**

VIDEO WYPOŻYCZALNIA "JACEK" POLECA:

1. LADIES GAME (Brutalna gra), USA 1990, reż. Jag Mundhra, obsada: Robert Davi, Tanya Roberts. Sensacyjny. Dziewczyna - niewygodny świadek brutalnego morderstwa i prywatny detektyw zostają wciągnięci w niebezpieczną grę, której stawką jest życie.

2. THE BONFIRE OF THE VANITIES (Fajerwerki próżności), USA 1990, reż. Brian De Palma, obsada: Tom Hanks, Bruce Willis, Melanie Griffith.

Obyczajowy. Najnowszy film twórcy "Nieetykalnych". Młody i bogaty makler przez pomyłkę trafia pewnej nocy do Bronxu. To odmieni całe jego życie. Ironiczny portret amerykańskiego społeczeństwa. Kawał świetnego kina, gwiazdorska obsada!

3. INNER SANCTUARY (Wewnętrzne sanktuarium), USA 1991, reż. Fred Olen Ray, obsada: Tanya Roberts, Margaux Hemingway. Dreszczowiec. Niewierny mąż chce pozbyć się sparaliżowanej żony. Dużo erotyki utrzymanej w klimacie "9 i pół tygodnia".

4. ALIGATOR, USA 1980, reż. Lewis Teague, obsada: Robert Forster, Robin Riker. Horror. W pewnym amerykańskim mieście grasuje krokodyl - mutant. Do walki z nim staje miejscowy policjant. Dużo emocji i czarnego humoru.

5. VICTORY, USA 1980, reż. John Huston, obsada: Sylvester Stallone, Michael Caine, Max von Sydow, Pele. Dramat sensacyjny - wojenny. Historia autentycznego epizodu z czasów II wojny światowej, kiedy to rozegrano w Paryżu mecz piłkarski pomiędzy jeńcami wojennymi i kadrą niemiecką. Część jeńców próbuje wykorzystać mecz do ucieczki. Wśród wykonawców wielu znakomitych piłkarzy, m.in. Kazimierz Deyna.

MŁODZIEŻOWE MITYNGI LA

Celem ożywienia stadionu (jak do tej pory) "Rokity" w Brzegu Dolnym oraz dania okazji do wykazania się młodzieży uzdolnionej pod względem lekko-atletycznym będą organizowane cykliczne mityngi Grand Prix. Po uzgodnieniu ustalonych przez przedstawicieli Urzędu Miasta i Gminy, Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz MG Zarządu SZS zdecydowano się na przeprowadzenie 6 imprez lekkoatletycznych dla młodzieży szkół średnich i podstawowych (oddzielnie) w kategorii dziewcząt i chłopców w następujących konkurencjach: szkoły podstawowe - dziewczęta: 60 m, 600 m, skok w dal, pchnięcie kulą; chłopcy: 100 m, 1000 m, skok w dal, pchnięcie kulą; szkoły średnie - dziewczęta: 100 m, 1000 m, skok w dal, pchnięcie kulą; chłopcy - 100 m, 1500 m, skok w dal, pchnięcie kulą. Po każdym mityngu będzie prowadzona punktacja, która po zsumowaniu da kolejność zawodników w poszczególnych konkurencjach.

Organizacja mityngów planowana jest w dni wolne od nauki szkolnej (soboty, niedziele). Prawo startu posiada każdy uczeń, chcący wziąć udział w zawodach. Jeden zawodnik może zgłosić swój akces do udziału w dwóch konkurencjach, liczonych jednak osobno. Punktacja będzie prowadzona indywidualnie dlatego też poszczególne szkoły nie muszą wystawiać całych reprezentacji lecz tylko zgłosić chętną młodzież. **Do zawodów dopuszczona będzie też młodzież z sąsiednich gmin.**

Na zakończenie roku szkolnego 92/93, po przeprowadzeniu wszystkich zawodów, dla najlepszych trzech uczestników w poszczególnych konkurencjach (osobno dziewczęta i chłopcy) organizatorzy przewidują cenne nagrody rzeczowe o wartości odpowiednio: 400, 200 i 100 tys. zł.

Pierwszy mityng planowany jest w dniu 27 września o godz. 11.00 (stadion KS Rokita) jako impreza towarzysząca przed startem do II Biegu "Kuriera Gmin". Zgłoszenia do zawodów w dniu startu od godz. 10.00. Pozostałe sprawy regulaminowe zostaną omówione w trakcie trwania i mityngu.

WOŁOWSKI OŚRODEK KULTURY

zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia następujących sekcji:

- plastyczna - dzieci w wieku od 6 - 14 lat
 - taneczna w kategorii tańca rytmicznego
 - fotograficzna w wieku od 8 - 14 lat
 - filmowa w wieku od 10 - 18 lat
- Zapisy przyjmowane będą w sekretariacie WOK do 19 września w godz. 8-15 lub pod tel. 26 43 i 442.**